

JERZY GRUSZKA
(UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI)

POSTAWY EGALITARNE JAKO PRZEDMIOT BADAŃ SOCJOLOGII

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy analizy postaw egalitarnych z punktu widzenia klasycznej teorii postaw oraz teorii postaw jako tymczasowych konstruktów, odnosząc się przy tym do tradycji i wyników polskich badań nad egalitaryzmem. Tym samym próbuje się rozstrzygnąć, czy postawy egalitarne są względnie trwałymi konstruktami, czy też konstruowane są *in statu nascendi* podczas badania sondażowego. Autor wskazuje na różnice intencji poznawczych badaczy egalitaryzmu społeczeństwa polskiego wyrażone w terminologii opisującej stosunek do nierówności społecznych. Kończącym akcentem jest rozróżnienie postaw roszczeniowych, egalitarnych i merytokratycznych. W artykule nacisk położony jest przede wszystkim na postulaty egalitaryzacji podziału dóbr materialnych.

SŁOWA KLUCZOWE

postawy egalitarne, postawy merytokratyczne, nierówności materialne, ład dystrybucyjny, system polityczno-gospodarczy

INFORMACJE O AUTORZE

Jerzy Gruszka
Instytut Socjologii
Uniwersytet Jagielloński
e-mail: jerzy.gruszka@uj.edu.pl

WSTĘP

Nierówności społeczne stanowią jeden z podstawowych wymiarów życia w społeczeństwie i klasyczny przedmiot zainteresowań nie tylko socjologii, lecz nauk społecznych jako takich. Stopień akceptacji nierówności społecznych, tak w badaniach, jak i w teoriach społecznych, traktowano często jako wskaźnik akceptacji ładu społecznego jako takiego i papierek lakmusowy nadchodzących zmian lub zachowania *status quo*. Miarą wyrażającą ów stopień akceptacji może być częstotliwość występowania i siła nastawień egalitarnych. Przejawem takich nastawień są przede wszystkim dezaprobaty wobec znacznych różnicowań dochodowych i postulaty ich redukcji. W dalszej kolejności zalicza się tu postulaty ustanowienia minimum płacowego i zapewnienia każdemu pracy. Obrzeże rzeczonych postaw stanowią przekonania wyrażające stosunek do własności środków produkcji czy nawet sposób zarządzania gospodarką narodową¹.

KLASYCZNA TEORIA POSTAW

„Postawę można określić jako ukrytą, względnie trwałą dyspozycję emocjonalno-ocenną do określonych reakcji i zachowań wobec obiektu postawy”². Wyróżnikami tak rozumianej postawy są: przedmiot postawy, kierunek (pozytywny/akceptacja – negatywny/odrzuć), siła (duża – mała) oraz komponenty postawy (emocjonalno-oceniający, behawioralny, poznawczy). Ich funkcją, w najogólniejszym znaczeniu, jest organizowanie i kierowanie życiem jednostek w społeczeństwie poprzez radzenie sobie z niebezpieczeństwami, utrzymywanie poczucia własnej wartości, zyskiwanie przychylności innych uczestników życia społecznego, czyli maksymalizowanie korzyści i minimalizowanie kosztów, uzyskiwane często dzięki upraszczającym wizjom społecznej rzeczywistości. Liczne badania jednoznacznie potwierdzają, że postawy wobec nierówności kształtują się pod wpływem szeregu cech systemu alokacji dóbr w społeczeństwie i są w większej bądź mniejszej mierze funkcją interesów grupowych, jak również odzwierciedleniem ideałów społecznych dotyczących funkcjonowania systemu rozdziału dóbr

¹ Podejście teoretyczno-badawcze, przyjęte w tym artykule, każe spojrzeć na postawy egalitarne w kategoriach opisowych, odnosząc je do podziału zasobów dóbr społecznie cenionych (szczególnie ekonomicznych), w przeciwieństwie do rzadziej podejmowanych badań ujmujących omawiane postawy w kategoriach zagadnień z zakresu sprawiedliwości społecznej, silnie odwołującej się do problematyki moralnej i nacechowanej wartościująco. O różnych znaczeniach terminu „egalitaryzm” zob. *Encyklopedia socjologiczna*, t. 1, red. Z. Bokszański, Warszawa 2002, s. 165–167.

² S. Nowak, *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, s. 23, [w:] *Teoria postaw*, red. S. Nowak, Warszawa 1973, s. 23.

jako takiego. Zwrotnie, postawy te mogą działać w kierunku większego stopnia merytokracji lub przeciwnie – egalitaryzacji reguł podziału zasobów społecznie cenionych³.

Postawy mogą być wielofunkcyjne, a funkcje postaw mogą się zmieniać, reagując na zmiany reguł i wyników systemu podziału dóbr. Jak wykazały badania z pierwszej połowy lat 90., egalitaryzm badanych stanowił z jednej strony ekspresję protestu przeciw własnemu upośledzeniu ekonomicznemu i był wyrazem obrony zagrożonych interesów, z drugiej zaś był przejawem preferencji ustrojowych⁴. Z kolei wzrost nastawień antyegalitarnych w latach 1981–1988, powodowany silną i powszechną dezaprobatą wobec reguł dystrybucyjnych gospodarki planowanej jako takich, wytworzył mit (ideał społeczny) gospodarki rynkowej (a więc merytokratycznej) jako antidotum na nieusuwalne trudności centralnego planowania. Ten właśnie okres charakteryzuje się zdecydowanym uznaniem zasad merytokracji i znacznych rozpiętości dochodowych, a postawy wobec nierówności nabierają wymiaru radykalnie politycznego i związane są z postulatami zmiany porządku społecznego. Kolejne lata: 1989–1991 wiążą się ze stopniowym, powolnym urealnianiem mitu gospodarki rynkowej, nadziejami na polepszenie własnej pozycji materialnej korespondującymi ze stopniowo gasnącą akceptacją znacznych różnicowań dochodowych i postępującymi procesami wiążącymi postawy wobec nierówności z zajmowaną pozycją społeczną⁵.

Nie ma postaw bezprzedmiotowych. Postawa z definicji musi być zawsze odniesiona do jakiegoś obiektu, który może wpływać na charakterystykę jej pozostałych „parametrów” (na przykład takich jak siła). Postawy wobec pewnych obiektów mogą zajmować centralne miejsce w świadomości jednostki, a tym samym odznaczać się większym nacechowaniem emocjonalnym (większą siłą), inne zaś mogą zajmować miejsce marginalne i nie wzbudzać tylu silnych emocji.

Nazwa „przedmiot postawy” może być nazwą ogólną i oznaczać pewne klasy przedmiotów lub zdarzeń i zjawisk społecznych określonych ogólnie, takich jak: gospodarka socjalistyczna, nierówności społeczne, transformacja ustrojowa, normy społeczne czy postulaty płacowe. Może być też nazwą jednostkową i odnosić się do jednostkowych obiektów materialnych lub konkretnych osób: premier rządu RP, moje wynagrodzenie, mój ojciec czy obraz Matejki *Hold pruski*.

³ L. Kolarska-Bobińska, *Interesy społeczne i postawy egalitarne a zamiana ładu gospodarczego*, „Studia Socjologiczne” 1985, nr 2/97, s. 41–59; W. Zaborowski, *Orientacje egalitarne w społeczeństwie polskim w latach 1988–1993*, Warszawa 1995.

⁴ Eadem, *Egalitaryzm i interesy grupowe w procesie zmian ustrojowych*, [w:] *Polacy '95. Aktorzy i klienci transformacji*, red. W. Adamski, Warszawa 1996, s. 121–143.

⁵ *Ibidem*.

W końcu stanowić może także nazwę pustą i oznaczać sytuacje lub obiekty nieistniejące: zagłada świata, wojna jądrowa, powszechna równość czy też terminy określające stosunek do przyszłości (na przykład oczekiwane przez respondenta zmiany różnic społecznych w przyszłości⁶).

Z punktu widzenia badacza odróżnić należy postawę jako atrybutywnie pojętą własność określonych jednostek podobnych do siebie pod względem stosunku do danego przedmiotu⁷ od postawy jako pewnej zmiennej, której tak atrybutywnie pojęte cechy są wartościami⁸. W tym drugim ujęciu, bardziej ogólnym, termin „postawa” służy do prowadzenia abstrakcyjnych rozważań i budowania konstrukcji teoretycznych, z punktu widzenia których analizujemy badane zjawiska. Dlatego tak ważne jest, by badacz uświadomił sobie, na jakim etapie analizy zrywa kontakt z rzeczywistością subiektywnych doświadczeń badanych osób i wprowadza na ich miejsce swoje własne, zazwyczaj bardziej ogólne i abstrakcyjne kategorie pojęciowe.

Postawy pewnych grup wobec określonych przedmiotów mogą być w większym bądź mniejszym stopniu do siebie podobne, co powoduje, że zamiast mówić o podobnych postawach różnych członków badanej zbiorowości, możemy

⁶ Niektóre z badań nad egalitaryzmem sondowały tę postawę na podstawie porównań deklaracji co do oczekiwanych i postulowanych przez badanego zmian dysproporcji materialnych. Większość pozostałych najczęściej odnosiła się do postulatów dotyczących nierówności i jak każdy postulat, docelowo odsyłała do jakiegoś pożądanego stanu rzeczy, którego realizacja miała nastąpić w bliższej bądź dalszej przyszłości. Punktem zakotwiczenia owych postulatów był stan obecny/faktyczny, a percepcja owego stanu przez badanego kształtowała ich treść. Postulaty egalitarne wedle tych zamierzeń koncepcyjnych stanowią swoistego rodzaju pomost między obecnie percypowanym stanem nierówności a pożądanym stanem w przyszłości. Nierzadko też spotykamy badania, które wprost dotyczą akceptacji lub dezakceptacji faktycznych, zastanych i spstrzeganych przez respondenta nierówności społecznych lub też bardziej abstrakcyjnie – nierówności społecznych jako takich.

⁷ Florian Znaniecki proponował, by postawy określonych osób badać zawsze ze „współczynnikiem humanistycznym”. Z tego punktu widzenia badacz popełnia błąd, przypisując osobom badanym postawy o zbyt szerokim lub zbyt wąskim odniesieniu przedmiotowym, na przykład gdy badani nie mają żadnej określonej postawy wobec ustroju politycznego, a negatywnie odnoszą się jedynie do źle funkcjonującej administracji, lub gdy badani mają dość ogólny stosunek do swojej pracy lub zawodu, a badacz wymaga, by ustosunkowali się do pewnych szczegółowych aspektów swego położenia zawodowego.

⁸ W tym wypadku postawa określonej osoby badanej wobec pewnego przedmiotu jest elementem szerszych zbiorów: zbioru podobnych do siebie treściowo postaw ogółu członków danej zbiorowości wobec tego przedmiotu (np. odrzucenie lub akceptacja nierówności społecznych) lub zbioru postaw ogółu członków danej zbiorowości wobec pewnego przedmiotu różnych pod względem treści, a połączonych jedynie przedmiotem odniesienia (np. postawy wobec nierówności społecznych).

posługiwać się nazwą ogólną, na przykład: „postawa klas niższych wobec nierówności społecznych” lub „postawa dzieci wobec rodziców”. Tak rozumiana postawa jest nazwą ogólną oznaczającą ogół postaw podobnych do siebie pod pewnym względem, nie zaś nazwą jednostkową oznaczającą jakiś „ponadosobowy” byt idealny – postawę określonej zbiorowości.

Postawy wobec różnych obiektów mogą wiązać się ze sobą w umyśle danej osoby głównie na dwa sposoby. Pierwszy zaznacza hierarchiczny charakter tematycznie powiązanych, spójnych struktur poznawczych, czyli ideologii, w której osadzone są postawy. Wedle takiego rozumienia postawę wobec jakiejś nowej kwestii politycznej lub społecznej można wywieść z bardziej ogólnych czy centralnych wartości, które jednostka wyznaje⁹. Drugie podejście wiąże się z teorią równowagi Heidera i zakłada, że ludzie dążą do uzyskania równowagi między elementami poznawczymi różnych, podzielanych przez siebie postaw, określa także warunki takiej równowagi. Brak równowagi jako stan nieprzyjemny motywuje jednostkę do jej przywrócenia. W istocie wiele badań, szczególnie tych prowadzonych nad polskim społeczeństwem, wskazuje na istnienie korelatów orientacji egalitarnych na tyle znaczących, że ich nieuwzględnienie może zniekształcać istotnie otrzymane wyniki. Wymienić tu należy: orientacje polityczne, postawy wobec systemu demokratycznego, religijność czy tradycjonalizm. Postawy egalitarne tworzą więc najczęściej pewien syndrom ideologiczny badanego, pozostając w ścisłych związkach z innymi zmiennymi „ideologicznymi”.

W strukturalnych definicjach postawy nacisk kładzie się na wyróżnienie komponentów i wzajemnych relacji między nimi: oceniająco-emocjonalnego (zwanego też wartościującym), behawioralnego oraz poznawczego. Jednakże składnik wartościujący kwalifikowany jest jako nie tylko warunek konieczny, ale i wystarczający istnienia postawy. Podkreśla się, że nie istnieją postawy o zerowym natężeniu (walencji – Kurt Lewin). Postawy muszą być jakoś subiektywnie uprzytamniane – „dodatnio” lub „ujemnie”. Ten właśnie konstytutywny wymiar postaw pozwala je uporządkować pod względem kierunku i siły. Pozostałe komponenty, o ile są obecne, pozwalają na wyróżnienie różnych typów postaw. Związki między komponentami są złożone, a granice między nimi płynne. Jeszcze bardziej złożone są relacje między postawą a jej behawioralną składową. Gdy postawa występuje w trójelementowej postaci i zawiera wszystkie trzy komponenty, to stanowi zwykle zbitkę dyspozycji silnie ze sobą powiązanych, a ich wyodrębnienie może się odbyć jedynie na drodze analitycznej. Takie strukturalne podejście znajduje swe zwieńczenie w „metaforze drzewa” – postawy wyrastają z wartości, a te z kolei z najbardziej podstawo-

⁹ P. E. Converse, *The Nature of Belief System in Mass Publics*, [w:] *Ideology and Discontent*, ed. D. E. Apter, New York 1964, s. 206–261.

wych pokładów ludzkiej osobowości¹⁰. Najważniejszym rysem wyżej nakreślonej klasycznej, a nawet rzec by można – zdroworozsądkowej, teorii postaw jest podkreślanie względnej trwałości i stabilności postaw. Rzeczona trwałość dotyczy względnej niezmienności postaw w czasie, a przede wszystkim względnej niezależności od kontekstu społecznego i rodzaju doświadczenia, w jakie aktualnie zaangażowana jest jednostka. Poprzez istniejące postawy jednostka wchodzi w interakcje ze środowiskiem, jednak zmiana czy wykształcenie nowej postawy jest, w myśl omawianej teorii, procesem raczej długotrwałym i niełatwym.

TEORIA POSTAW JAKO TYMCZASOWYCH KONSTRUKTÓW

Ostatnimi czasy na znaczeniu zaczęły zyskiwać te koncepcje postaw, które podkreślają niestabilność i zależność od aktualnego kontekstu, główny nacisk kładąc na zmiany i tworzenie się postaw. Podstawową rolę odgrywają one obecnie w badaniach marketingowych i psychologii, w tym psychologii społecznej.

W latach 90. przeprowadzono szereg badań i eksperymentów, które mocno podważyły dotychczasowe przekonania o postawach jako trwałych strukturach emocjonalno-mentalnych, a tym samym otworzyły drogę do nowego spojrzenia na problem powstawania i zmiany postaw. Wilson i jego współpracownicy stwierdzili, że jeśli zwrócić się z prośbą do osób badanych o przeanalizowanie powodów, dla których żywią oni takie, a nie inne postawy, może to być wystarczającym powodem do istotnych zmian¹¹. Prośba o przemyślenie powodów zajmowania określonej postawy prowadziła do zmiany postawy wobec tak różnych obiektów, jak plakaty, dżem czy zajęcia z psychologii. W świetle powyższych wyników badacze ci wysunęli twierdzenie, że postawy należy uważać za zależne od kontekstu, tymczasowe konstrukcje. Nie dziwi więc, że kilka lat później Teser i Martin stanowczo konstatują: „trzy najważniejsze czynniki wpływające na postawy to kontekst, kontekst i kontekst”¹². Kontekst ten może odzwierciedlać błędy pomiaru i być ściśle związany z sytuacją pomiaru sondażowego lub też bardziej wynikać z warunków sytuacyjnych samego badanego: nastroju, celów życiowych, jakie sobie stawia, dostępności informacji na temat obiektu postawy

¹⁰ A. N. Oppenheim, 2004. *Kwestionariusze, wywiady, pomiar postaw*, tłum. S. Amsterdamski, Poznań 2004, s. 203–207.

¹¹ T. D. Wilson, D. S. Dunn, D. Kraft, D. J. Lisle, *Introspection, Attitude Change, and Attitude – Behavior Consistency: The Disruptive Affects of Explaining Why Feel the Way We Do*, „Advances in Experimental Social Psychology”, Vol. 22, 1989, s. 287–343.

¹² A. Teser, L. L. Martin, *The Psychology of Evaluation*, [w:] *Social Psychology: Handbook of Basic Principles*, eds. E. T. Higgins, A. W. Kruglanski, New York 1996, s. 421.

i innych. Na specyficzny kontekst stwarzany przez pomiar składają się między innymi: alternatywne odpowiedzi kwestionariuszu, użyte skale, osoba przeprowadzająca wywiad, cel badania, sposób jego zaprezentowania respondentowi, brzmienie pytań. Najbardziej i stosunkowo najlepiej zbadany jest wpływ kolejności pytań. Odpowiedzi respondenta na pytania zawarte w kwestionariuszu mogą się różnić, pozostając pod wpływem kontekstu stwarzanego przez pytania poprzedzające¹³. Niebagatelne znaczenie ma również sposób sformułowania (brzmienie) pytania przez badacza. W badaniach z cyklu *Polacy (Polacy '81)* zadano pytanie o akceptację pełnego zatrudnienia i uzyskano bardzo wysokie poparcie dla tej zasady (88% mieszkańców wsi i 74,5% mieszkańców dużych miast). Trudno się bowiem nie zgodzić z pytaniem sformułowanym ogólnie w postaci hasła czy sloganu ideologicznego. Zasadniczo występuje tendencja do powszechnego wyrażania poparcia dla zasad sformułowanych ogólnie, która zanika, gdy przeformułuje się ją na szereg konkretnych pytań lub szczegółowych rozwiązań. Nie dziwi więc, że w tych samych badaniach z 1980 roku mieszkańcy wsi z jednej strony mocno aprobowali zapewnienie mniej więcej równych dochodów wszystkim obywatelom (wieś – 78%, duże miasto – 60%), a z drugiej, częściej niż mieszkańcy dużych miast, popierali silne zróżnicowanie dochodów w zależności od kwalifikacji i stanowiska.

Co więcej, respondenci nie zawsze chcą ujawniać swe prawdziwe postawy, korygując je i dostosowując do norm społecznych czy zasad moralnych¹⁴. Z tego punktu widzenia z pewną dozą ostrożności należy podchodzić do badań

¹³ Badania nad wpływem kolejności pytań rozpoczęto w latach trzydziestych XX wieku, kiedy Janet Sayre badała systematycznie postawy wobec reklam radiowych (1939), wykazując, że odpowiedzi na pytania dotyczące jakiegoś postawy różniły się w sposób systematyczny w zależności od tego, jakie było poprzednie pytanie. Od tego czasu badacze posługujący się ankietami udokumentowali wiele przypadków, w których zaobserwowano wpływ kolejności pytań. Więcej na ten temat zob. H. Schuman, S. Presser, *Questions and Answers in Attitude Surveys*, New York 1981; N. Schwarz, S. Sudman, *Context Effects in Social and Psychological Research*, New York 1992; R. Tourangeau, K. A. Rasinski, *Cognitive Processes Underlying Context Effects in Attitude Measurement*, "Psychological Bulletin" 1988, Vol. 103, No. 3, s. 299–314. Oczywiście kolejność pytań jest zmienną techniczną, a jej efekty mogą być spowodowane różnymi innymi czynnikami: rozumieniem pytań przez respondentów; tym, jakie informacje wydobywają oni z pamięci, by na nie odpowiedzieć; jak interpretują alternatywne odpowiedzi i wiele innych (przegląd prac na ten temat zob. M. Wanke, N. Schwarz, *Reducing Question Order Effects: The Operation of Buffer Items*, [w:] *Survey Measurement and Process Quality*, eds. L. E. Lyberg, P. P. Biemer, M. Collins, E. de Leeuw, C. Dippo, N. Schwarz, D. Trewin, New York 1997, s. 115–139).

¹⁴ Obszerny przykład i wnikliwą analizę tego problemu daje Jarosław Górniak, badając postawy respondentów wobec oszczędzania. Zob. J. Górniak, *My i nasze pieniądze. Studium postaw wobec pieniądza*, Kraków 2000, s. 62–64.

nad egalitaryzmem prowadzonych w latach 1945–1989, szczególnie zaś 1955–1960. Deklarowane w nich wysokie poparcie dla zasad egalitarnych może być bowiem wynikiem oczekiwanego (w przekonaniu respondentów) poparcia udzielonego oficjalnej ideologii i zasadom ustrojowym, a nie rzeczywistego uznania dla idei równości społecznej. Opinie przeciwne, wyrażające poparcie dla zasad nieegalitarnych, mogłyby być wówczas jednoznaczne z deklaracją bycia przeciwnikiem ustroju i marksistowskiej ideologii¹⁵! Być może próbą uporania się z powyższymi trudnościami był sposób sformułowania pytań kwestionariusza, którego celem było porównanie kierunku oczekiwanych zmian w zakresie nierówności dochodowych z tymi postulowanymi, nie zaś aprobata czy dezaprobata faktycznych nierówności czy nierówności jako takich.

Drugi rodzaj kontekstu, czyli warunki sytuacyjne samego badanego, najlepiej charakteryzuje stanowisko Wilsona i Hodges, w myśl którego ludzie konstruują swoje postawy, dysponując obszerną bazą danych, obejmującą ich nastroje, zachowania, przekonania o obiekcie postawy. Używają jednak tylko określonego podzbioru tych danych, takiego, który jest aktywowany przez kontekst społeczny i rodzaj introspekcji, w które respondent jest zaangażowany. Przedmiot i okoliczności tych zaangażowań mogą się zmieniać, a to właśnie powoduje, że postawy są nietrwałymi konstrukcjami – podlegają częstym zmianom, a zmiany te niekoniecznie muszą być optymalne¹⁶. Dostępność (trwała bądź chwilowa) i aktywacja informacji o obiekcie postawy wpływają nie tylko na zmianę oceny przedmiotu postawy, lecz także na sam proces konstruowania takiej oceny. Osoba zaangażowana w działalność stowarzyszenia niosącego pomoc najuboższym i dlatego często włączająca się w dyskusje na temat równości i sprawiedliwości społecznej może mieć większą łatwość w ustosunkowaniu się do kwestii egalitaryzmu niżli osoba takich informacji na co dzień nieaktywująca. Podobny wpływ wywierają cele, jakie ludzie sobie stawiają. To, jak ludzie oceniają obiekt postawy, może się zmieniać w zależności od tego, jak bardzo sprzyja on osiągnięciu celów w danym momencie pierwszoplanowych lub najważniejszych życiowo. Tak więc studenci mogą mieć bardziej przychylny stosunek do nierówności społecznych, mając większe szanse i nadzieje na ulokowanie się w przyszłości w górnej części drabiny społecznej, niż osoby niekończące studiów wyższych. Niebagatelna jest też rola nastroju w kształtowaniu ocen. Wpływ ten

¹⁵ Mowa o badaniach przeprowadzonych przez Stefana Nowaka wśród studentów warszawskich (zob. S. Nowak, *Studenci Warszawy. Studium długofalowych przemian postaw i wartości*, Warszawa 1991) oraz badaniach wśród robotników śląskich przeprowadzonych przez Andrzeja Sarapatę (*Iustum pretium*, „Studia Socjologiczne” 1962, nr 3, s. 91–113).

¹⁶ T. D. Wilson, S. D. Hodges, *Attitudes as Temporary Constructions*, [w:] *The Construction of Social Judgments*, eds. L. L. Martin, A. Tesser, Hillsdales 1992, s. 39–40.

jednak może być niejednoznaczny, gdy badany zdaje sobie sprawę ze swoich nastawień, emocji, stanu psychicznego, w jakim się znajduje. Wykazano, że nastój bardziej wpływa na oceny źle zdefiniowanych, złożonych obiektów, takich jak zadowolenie z życia w ogóle, niż na oceny obiektów dobrze zdefiniowanych, takich jak satysfakcja z własnych dochodów¹⁷.

Istotną rolę odgrywa zakres odniesienia, czyli fakt, że te same sformułowania użyte w pytaniu mogą mieć różne znaczenie dla różnych grup społeczno-zawodowych (na przykład ludności wiejskiej lub miejskiej). Odmienne tradycje i kultura, system własności i gospodarowania w mieście i na wsi wpływają na sposób myślenia i interpretację wielu zjawisk wyrażanych za pomocą sformułowań zawartych w ankietach. W badaniach z 1982 roku prowadzonych przez Marię Jarosińską zadano pytanie, czy zatrudnienie należy zapewnić wszystkim, czy tylko chcącym solidnie pracować. Spośród osób pracujących zawodowo tę drugą zasadę aprobowali najczęściej mieszkańcy wsi (67%), jednocześnie stopień obaw dotyczących sytuacji na rynku pracy i trudności z jej znalezieniem był najniższy wśród rolników indywidualnych i ich rodzin, gdyż byli oni najbardziej niezależni od takiej sytuacji.

Wiele badań prowadzonych w ramach psychologii społecznej, badań rynku czy zachowań konsumenckich wskazuje na istnienie innych czynników kontekstowych wpływających na ukształtowanie postaw, a przede wszystkim ich podstawowego wymiaru – komponentu emocjonalno-ocennego (wartościującego). Charakterystyka postawy w oparciu o odpowiedzi respondenta wskazane w kwestionariuszu może więc być trudna, gdyż jego reakcja jest funkcją nie tylko postawy, ale i szeregu własności samego kwestionariusza i sytuacji wywiadu. Reasumując, postawy prezentowane na podstawie oszacowania kwestionariuszowego podlegają wielu potencjalnie zniekształcającym wpływom, źródłem niektórych z nich jest sam szeroko rozumiany proces pomiaru, innych – procesy związane z konstruowaniem postaw. Pierwszy z wymienionych typów źródeł odkształceń nosi w literaturze przedmiotu miano zjawiska reaktywności (*reactivity*)¹⁸. Aby uniknąć reaktywności (czyli spowodowanej pomiarem zmiany w mierzonej postawie), stosuje się miary pośrednie, do których należą „ukryte miary postaw” (*disguised attitude measures*). Niektóre z nich są wciąż reaktywne w tym sensie, że uczestnicy odpowiadają na pytania badacza, ale w czasie pomiaru nie zdają sobie sprawy z tego, że badane są ich postawy¹⁹.

¹⁷ N. Schwarz, F. Strack, D. Kommer, *Soccer, Rooms and the Quality of Your Life: Mood Effects on Judgments of Satisfaction with Life in General and with Specific Domains*, „European Journal of Social Psychology” 1987, No. 17, s. 69–79.

¹⁸ K. E. Weick, *Sensemaking in Organizations*, Thousand Oaks 1995, s. 61–62.

¹⁹ K. R. Hammond, *Measuring Attitudes by Error Choice: An Indirect Method*, „Journal of Abnormal and Social Psychology” 1948, No. 43, s. 38–48.

Innym typem miar niereaktywnych, w przypadku których uczestnicy badania w ogóle nie zdają sobie sprawy z faktu pomiaru, są techniki obserwacji zachowania w sytuacjach naturalnych, badanie fizycznych śladów zachowania oraz zapisy archiwalne, czyli szeroko rozumiana analiza danych zastanych²⁰. I chociaż techniki te są użytecznymi narzędziami metodologicznymi, to ich wadą jest zazwyczaj niska trafność teoretyczna. Nie dziwi więc, że w praktyce badawczej wyraźnie przeważają bezpośrednie miary postaw oparte o wywiad kwestionariuszowy. Badacze mogą także minimalizować wpływ zjawiska reaktywności na mierzone postawy poprzez użycie właściwych instrukcji, zapewnienie poufności otrzymanych odpowiedzi, eksperymentalne kontrolowanie kolejności pytań i innych czynników kontekstu. Procedury te opierają się jednak na założeniu, że badani potrafią przedstawić swoje prawdziwe postawy w miarę dokładnie, jeśli tylko zamierzają to uczynić, co w świetle poczynionych ustaleń rzadko wydaje się prawdziwe.

Wydaje się, że teorie postaw jako tymczasowych konstruktów wiodą dziś prym w badaniach nad postawami, wyjaśniając więcej zjawisk i zdarzeń związanych z ich tworzeniem, funkcjonowaniem i zmianami, w tym również ich stabilność i trwałość (oczywiście, odwołując się przy tym do pewnych własności kontekstu). Niemniej szereg badań dotyczących postaw politycznych świadczy o ich względnej trwałości w ciągu dziesięcioleci²¹. Stabilne są te postawy, które są spójne, szczególnie te, w przypadku których występuje zgodność komponentu afektywnego i poznawczego (brak dysonansu poznawczego). Siła postawy (a więc i jej skrajność) oraz aktywizacja w stabilnym kontekście również wpływają pozytywnie na jej trwałość. Na gruncie kontekstowej teorii postaw trudno jednak wyjaśnić ich istotną funkcję upraszczania rzeczywistości. Gdyby ludzie konstruowali swe postawy za każdym razem, gdy zetkną się z obiektem, raczej nie służyłoby to upraszczaniu rzeczywistości.

Zaproponowane przez Kima i Shavitta²² podejście próbuje łączyć te dwa stanowiska, określając warunki, w jakich postawy są wydobywane z pamięci, oraz te, w jakich są konstruowane na bieżąco. Przechowywana w pamięci postawa, pod warunkiem, że taka istnieje, zostanie wykorzystana, o ile jest osiągalna w trakcie dokonywania oceny. W pozostałych wypadkach konstruowane są nowe postawy. „Stara” postawa musi jednak odpowiadać aktualnej sytuacji:

²⁰ Obszerny zbiór takich niereaktywnych technik przedstawili: E. J. Webb, D. T. Campbell, R. D. Schwartz, L. Sechrest, J. B. Grove, *Nonreactive Measures in the Social Sciences*, Boston 1981.

²¹ D. F. Alwin, R. L. Cohen, T. M. Newcomb, *Political Attitudes Over the Life-Span: The Bennington Women After Fifty Years*, Madison 1991.

²² K. Kim, S. Shavitt, *Toward a Model of Attitude Reuse Versus Recomputation*, [w:] *Proceedings of the Society of Consumer Psychology*, eds. K. Finlay, A. A. Mitchell, F. C. Cummins, Clemmson 1993, s. 105–110.

musi być dostosowana do aktualnych celów jednostki, nowych informacji, które trzeba uwzględnić, nastroju. Ponadto, tworzenie „nowej” postawy może napotkać szereg trudności – wymaga często aktywizacji odpowiednich zasobów poznawczych i motywacyjnych, a tym samym odpowiedniego wysiłku w jej ukształtowanie. Dlatego ludzie mogą polegać na „starych” postawach nawet wtedy, gdy nie są one odpowiednie czy optymalne. Ostatecznie tworzenie „nowych” postaw nie musi oznaczać ich konstruowania od podstaw, a jedynie przystosowanie „starych”²³. O tym, co dzieje się ze „starą” postawą, gdy powstaje „nowa”, mówi „model dwojakich postaw” przedstawiony przez Wilsona i współpracowników²⁴.

Jakie znaczenie mają powyższe rozstrzygnięcia dla rozważań o postawach egalitarnych? Po pierwsze, należy zapytać, czy rzeczone postawy są udziałem badanej zbiorowości, czy też są one konstruowane *in statu nascendi*, w trakcie badania sondażowego. A także, czy badane postawy są względnie niezależne od narzędzia, jakim jest kwestionariusz ankiety. Jak już podkreślaliśmy, rekonstrukcja postawy respondenta w oparciu o jego reakcje (odpowiedzi) na pytania sondażu kwestionariuszowego zależy nie tylko od samej postawy, ale i szeregu własności kwestionariusza i sytuacji wywiadu.

Postawy wobec nierówności społecznych: stosunek do rozpiętości dochodowych jako takich, tolerowane wielkości zróżnicowań dochodowych, żądanie ograniczenia zarobków osób najwięcej zarabiających, poparcie zasady „każdemu według potrzeb” czy preferencje dotyczące uzależnienia zróżnicowania zarobków od kwalifikacji, stanowiska czy innych czynników, jak również ocena polityki pełnego zatrudnienia (stosunek do bezrobocia) – wszystkie te postawy, nastawienia, postulaty i żądania wydają się elementem codziennego, powszechnego doświadczenia jednostek, wpływającego przede wszystkim z szeroko rozumianej styczności z osobami o różnym statusie społeczno-ekonomicznym, sytuacji pracy (lub braku pracy) czy konieczności zaspokajania potrzeb. Wydaje się, że powszechność takich sytuacji i doświadczeń, a także to, jak wskazuje szereg badań z zakresu psychologii społecznej²⁵, że postawy te kształtowane są w procesie socjalizacji i internalizacji norm grupowych od najmłodszych lat, zapewnia ich względną niezależność od badacza i jego narzędzia – kwestionariusza wywiadu. Być może jest to, obok orientacji politycznych, kolejny przykład postaw względnie niezależnych od kontekstu? Nie

²³ Ibidem.

²⁴ T. D. Wilson, S. Lindsey, T. Y. Schooler, *A Model of Dual Attitudes*, „Psychological Review” 2000, No. 107, s. 101–126.

²⁵ K. Skarżyńska, *Orientacja egalitarna i nieegalitarna*, [w:] *Orientacje społeczne jako element mentalności*, red. J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkowski, Poznań 1990, s. 139–156.

oznacza to oczywiście, że usterki kwestionariusza, niedociągnięcia w pracy ankietera czy też sama postawa badanego nie mogą wpływać zniekształcająco na wynik pomiaru.

Po drugie, czy w naturze postaw egalitarnych leży względna niezależność od kontekstu, czyli aktualnej sytuacji życiowej badanego, jego nastroju, aktualnych celów, samopoczucia?

Częściowo odpowiedzi na to pytanie dostarczył poprzedzający je *passus*. Pewnych wyjaśnień na rzecz potwierdzenia tej tezy dostarczają też psychospołeczne analizy badanej postawy, które ujawniają wiele względnie stabilnie z nią związanych determinant, takich jak płeć, trwałe psychologiczne właściwości jednostki czy subiektywna ocena własnej pozycji społecznej. Dane z szeregu badań prowadzonych w warunkach polskich i nie tylko (także brytyjskich, amerykańskich, austriackich, fińskich i innych), zebrane i usystematyzowane przez Krystynę Skarżyńską w studium dotyczącym preferencji równościowych i nierównościowych, pozwoliły na wyodrębnienie dwóch względnie spójnych typów psychologicznych związanych z potrzebami jednostek, ich sposobem widzenia świata, swojego miejsca w nim i siebie samego: orientacji egalitarnej i nieegalitarnej²⁶.

ORIENTACJE, NOSTALGIE CZY POSTAWY EGALITARNE?

Interesujące, że autorzy wielu opracowań i rozpraw traktujących o egalitaryzmie wolą używać terminów „orientacje”, „nostalgie” czy „nastroje egalitarne”, unikając raczej określenia badanego zjawiska jako postawy. I nie wydaje się to zabiegiem li tylko stylistycznym.

W swoich rozlicznych studiach i badaniach empirycznych Wojciech Zaborski bez wyjątku używa terminu „orientacje egalitarne”. Czyni tak również w swojej kluczowej pozycji z tego zakresu: *Orientacje egalitarne w społeczeństwie Polskim w latach 1988–1993*. Eksponując głównie kierunkowy wymiar postaw, punkt ciężkości swych dociekań przenosi na zagadnienie zmian kierunkowych dotyczących przepływu opinii związanych z aprobatą lub dezaprobatą poszczególnych składowych egalitaryzmu w zależności od pewnych własności strukturalnych ustroju, czyli pozycji jednostek w strukturze społecznej. Stoi za tym między innymi chęć ukazania stopnia krystalizacji takich poglądów, czynników wzmacniających ten proces (interesów grupowych), jak również osłabiających i zakłócających (dezorientacja kognitywna i aksjologiczna, czyli silne eksponowanie ideologii antyegalitarnej w okresie transformacji ustrojowej).

²⁶ Ibidem, s. 152–155.

Tab. Elementy składowe orientacji egalitarnej i nieegalitarnej

	Orientacja egalitarna	Orientacja nieegalitarna
Elementy poznawcze	<ul style="list-style-type: none"> • przekonanie, że wszyscy ludzie „zasługują” na tyle samo i powinni być jednakowo traktowani, bo należą do tego samego gatunku ludzkiego; • tożsamość grupowa, nie indywidualna; charakteryzowanie siebie przez przynależność do grupy; • podkreślanie „zewnętrznych” przyczyn zróżnicowań (np. uprzywilejowanych grup): płacy, pozycji społecznej 	<ul style="list-style-type: none"> • przekonanie, że ludzie to zbiorowość indywidualuów, każdy powinien być traktowany podług swoich zasług (wartości); • określanie siebie raczej jako specyficznej, wyróżnionej jednostki, niż członka grupy; tożsamość indywidualna, nie grupowa; • podkreślanie „wewnętrznych” przyczyn zróżnicowań (np. własnego wkładu, wysiłku): dochodu, pozycji społecznej
Elementy motywacyjne/behawioralne	<ul style="list-style-type: none"> • wysoka potrzeba afiliacji i akceptacji społecznej; • względnie niska potrzeba osiągnięć; • lęk przed sukcesem 	<ul style="list-style-type: none"> • względnie wysoka potrzeba osiągnięć; • względnie niska potrzeba afiliacji i akceptacji społecznej; • brak lęku przed sukcesem
Elementy moralne / wartościujące	<ul style="list-style-type: none"> • uznanie za sprawiedliwą reguły równego podziału dóbr; • uznanie wyróżniania grup i tworzenia elit za niesprawiedliwe 	<ul style="list-style-type: none"> • uznanie za sprawiedliwą reguły podziału dóbr „każdemu według zasług”; • akceptacja istnienia elit (jako źródła wzorów i wartości)

Źródło: K. Skarżyńska, *Orientacja egalitarna i nieegalitarna*, [w:] *Orientacje społeczne jako element mentalności*, red. J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkiewski, Poznań 1990, s. 154–155.

Podobnie, wspomniana Skarżyńska, używając terminu „orientacje egalitarne”, akcentuje się strukturalny charakter wzajemnie powiązanych komponentów, dokonując wyróżnienia i opisu poszczególnych typów komponent tej orientacji. Wydaje się, że jest to typowy *overview* tego zagadnienia w ramach psychologii społecznej.

Z kolei Ireneusz Sadowski używa dość mglistego terminu „nostalgie egalitarne”. Również i w tym przypadku intencje badawcze wyznaczają terminologię. *Egalitarne nostalgia: czy stosunek do nierówności dzieli Polaków?*²⁷ to praca, która stanowi bardzo szerokie ujęcie badanego zjawiska. Traktuje egalitarne tendencje społeczeństwa polskiego nie tylko jako integralną część systemu wartości Polaków (związanego między innymi z chłopskimi i katolickimi tradycjami narodu polskiego), ale też włącza w przedmiotowy zakres tego zjawiska poglądy i opinie, które znajdują się poza jądrem postaw egalitarnych, tworząc raczej ich obrzeże (na przykład wyrażające stosunek do własności).

Za to konsekwentnie terminu „postawy egalitarne” w swych analizach używa Lena Kolarska-Bobińska. *Clou* jej wywodów stanowi zagadnienie funkcji postaw egalitarnych i ich związku z ładem ustrojowym oraz interesami grupowymi. Badaczka idzie tym samym drogą tradycyjnych badań nad egalitaryzmem w Polsce zapoczątkowanych przez Stefana Nowaka, Adama Sarapate oraz Andrzeja Malewskiego.

POSTAWY EGALITARNE VERSUS ROSZCZENIOWE I MERYTOKRATYCZNE

Pozostając przy kwestiach terminologicznych, rozróżnijmy, nie zawsze jasno i precyzyjnie rozróżniane, pojęcia „postawy egalitarne”, „postawy roszczeniowe” i „postawy merytokracyjne” oraz opiszmy wzajemne relacje zachodzące między nimi. Kolarska-Bobińska, odróżniając egalitaryzm od postaw roszczeniowych, odnosi ten pierwszy do kryteriów i zasad podziału środków i tworzących się na jego bazie relacji między ludźmi, traktując te tendencje jako wyraz dążenia do zmiany systemu dystrybucyjnego, podczas gdy postawy roszczeniowe dotyczą jedynie wyników owego podziału i utrwalają istniejący system dystrybucyjny²⁸. Postawy roszczeniowe to po prostu forma żądań i postulatów mających na celu realizację potrzeb i interesów grupowych kierowanych pod adresem organu dzielącego środki. Jeśli zaś egalitaryzm odnosi się do zasad podziału dóbr i ma charakter kontestacji istniejących reguł porządku dystrybu-

²⁷ I. Sadowski, *Egalitarne nostalgia: czy stosunek do nierówności dzieli Polaków?*, „Studia Socjologiczne” 2006, nr 2, s. 23–52.

²⁸ L. Kolarska-Bobińska, *Interesy społeczne...*, op. cit., s. 43.

cyjnego (może to dotyczyć tylko niektórych reguł, a nie zmiany ładu dystrybucyjnego jako takiego), to prześledzenie jego charakteru i treści pozwala ustalić, jaki system dystrybucji dóbr jest przez społeczeństwo pożądanym i w jakim stopniu postawy te utrwalają zastany system, a w jakim są wyrazem dążenia do jego zmiany.

Z kolei postawy merytokratyczne oznaczają ścisły związek zasług i udziałów w puli dóbr społecznie cenionych, a szczegółowiej: często operacyjne są jako uznanie udzielone zasadzie, iż wysokość dochodów powinna w silnym stopniu zależeć od poziomu wykształcenia, zakresu odpowiedzialności, jakości wykonywanej pracy, nie zaś od potrzeb związanych z utrzymaniem własnym, rodziny czy dzieci. Merytokracja wymaga więc, by związek między zasługami i nagrodami był maksymalnie ścisły i implikuje wysoką zbieżność czynników statusu (prestżu, władzy i dochodu). Obie postawy: merytokratyczna i egalitarna uznają reguły podziału zasobów społecznie cenionych, z tym, że treścią pierwszej jest zasada „każdemu według zasług”, a drugiej – „każdemu według potrzeb” (ewentualnie „każdemu tyle samo” lub „każdemu to samo”). Reguły dystrybucji dóbr mogą się więc odznaczać różnym stopniem merytokracji lub egalitaryzmu. Przeprowadzone przez Kazimierza Słomczyńskiego badania dostarczyły empirycznych uzasadnień dla twierdzenia o ujemnej korelacji między przekonaniami egalitarnymi i merytokratycznymi: „im silniejsze natężenie postaw promerytokratycznych, tym silniejszy sprzeciw wobec redukcji nierówności dochodów przez państwo”²⁹.

²⁹ K. Słomczyński, *Postawy promerytokratyczne a postulaty redukcji nierówności dochodów: czym Polska różni się od innych krajów?*, [w:] idem, *Niepokoje polskie*, Warszawa 2004, s. 31. Badania Słomczyńskiego przeprowadzone w 2002 roku dotyczyły państw o utrwalonym ładzie wolnorynkowym (i określonym stopniu merytokracji) lub takich, które ten ład wprowadzały. Nie zawsze jednak poparcie udzielane merytokratycznej polityce płac musi prowadzić do akceptacji silnych zróżnicowań. Jeśli reguły systemu dystrybucyjnego są wysoce niemerytokratyczne, to mogą być one przyczyną zdecydowanych postulatów ograniczenia rozpiętości dochodowych. Postulaty takie są wówczas nie tyle wyrazem nastawień egalitarnych, ile głosem sprzeciwu wobec łamania zasady płacy podług zasług. Wydaje się, że właśnie w Polsce II połowy lat siedemdziesiątych występuje jednoczesny brak przyzwolenia na większe rozpiętości dochodowe i silne poparcie zasad merytokracji. Pytanie o dopuszczalną rozpiętość płac zakładało bowiem, że zróżnicowanie to miałyby obowiązywać w ramach istniejących reguł porządku dystrybucyjnego, w świadomości respondentów wysoce niemerytokratycznego. Przeciętny respondent myślał tak: dlaczego dyrektor miałby zarabiać więcej od robotnika, nawet jeśli ma odpowiedzialną pracę, skoro w przedsiębiorstwie panuje bałagan, zła organizacja pracy, wyniki ekonomiczne są niewielkie, a sam dyrektor często jest postrzegany jako członek systemu władzy nadużywający własnego stanowiska dla osobistych korzyści i nieuzasadnionych dochodów.

Twierdzenie powyższe znalazło potwierdzenie w obrębie wszystkich uwzględnionych w badaniach krajów europejskich. Nie można jednak przeoczyć, że tak sformułowana zależność każe oddzielić proces podziału dóbr i jego rezultaty. Nierówności traktowane są tu bowiem jako wynik procesu podziału. Z tego punktu widzenia (w przeciwieństwie do ustaleń Kolarskiej-Bobińskiej) reguły merytokracji dotyczą procesu rozdziału zasobów, a zasady egalitarne bardziej jego rezultatów. Ujawnia się więc przy tym podwójny charakter nastawień egalitarnych: z jednej strony ogólnej tendencji do kontestacji i presji wywieranej w kierunku zmiany reguł procesu podziału (lub w skrajnych przypadkach – systemu polityczno-społecznego, który jest ich podłożem), które – z drugiej strony – stają się nośnikiem postulatów dotyczących bardziej „równościowych” udziałów w puli zasobów (rezultatów). Jak się wydaje, relacja zachodząca między regułami merytokracji i egalitaryzmu a nierównościami dochodowymi polega ogólnie na odwróceniu związku przyczynowo-skutkowego. Merytokracjacy bronią nierównych udziałów w puli dóbr, gdyż ich przyczyną (sprawiedliwą) jest nierówność nakładów i zasług uczestników podziału. Egalitarni kontestują nierówności dochodowe jako niesprawiedliwe, co staje się przyczyną postulatów i żądań kierowanych pod adresem reguł procesu dystrybucji.

PODSUMOWANIE

W świetle przeprowadzonych rozważań postawy egalitarne wydają się stanowić względnie trwałe fenomen mentalno-emocjonalny, wyrastający z podstawowych wartości, dyspozycji i osobowości jednostek, kształtowanych od najmłodszych lat pod wpływem doświadczania różnych elementów składających się na zjawisko nierówności społecznych.

Odmienne próby ujęcia zjawiska egalitaryzmu opierają się głównie na różnicach co do komponentów składających się na postawę egalitarną oraz różnych korelatach i funkcjach przypisywanych jej przez badaczy.

Jeśli przyjąć zasadniczy związek postaw egalitarnych z ładem ustrojowym i interesami grupowymi, to różnica między postawami egalitarnymi i roszczeniowymi opiera się na różnicy między procesem podziału dóbr a jego rezultatami. Egalitarni kontestują zasady nierównego podziału dóbr, roszczeniowi – ich rezultat, czyli nierówności dochodowe.

EGALITARIAN ATTITUDES AS A SUBJECT OF SOCIOLOGY RESEARCH

The article explores egalitarian attitudes from the standpoint of the classical attitude theory and the theory of attitudes as temporary constructs, while drawing on the tradition and results of Polish research on egalitarianism. Therefore, the aim is to determine whether egalitarian attitudes are relatively permanent constructs or whether they are constructed *in statu nascendi* during survey research. The article highlights differences with respect to cognitive intentions of scholars studying egalitarianism of the Polish society as expressed in the terminology employed to describe the attitude to social inequalities. In the final remarks a distinction is drawn between demanding, egalitarian and meritocratic attitudes. The article focuses primarily on demands for equalizing the distribution of material resources.

KEYWORDS

egalitarian attitudes, meritocratic attitudes, material inequalities, distributive order, political and economic system

BIBLIOGRAFIA

1. Alwin D. F., Cohen R. L., Newcomb T. M., *Political Attitudes Over the Life-Span: The Bennington Women After Fifty Years*, Madison 1991
2. Bokszański Z., *Encyklopedia socjologiczna*, Warszawa 2002, s. 164–166.
3. Converse P. E., *The Nature of Belief System in Mass Publics*, [w:] *Ideology and Discontent*, ed. D. E. Apter, New York 1964, s. 206–261.
4. Górniak J., *My i nasze pieniądze. Studium postaw wobec pieniądza*, Kraków 2000, s. 62–64.
5. Hammond K. R., *Measuring Attitudes by Error Choice: An Indirect Method*, “Journal of Abnormal and Social Psychology” 1948, No. 43, s. 38–48.
6. Kim K., Shavitt S., *Toward a Model of Attitude Reuse Versus Recomputation*, [w:] *Proceedings of the Society of Consumer Psychology*, eds. K. Finlay, A. A. Mitchell, F. C. Cummins, Clemnson 1993, s. 105–110.
7. Kolarska-Bobińska L., *Interesy społeczne i postawy egalitarne a zamiana ładu gospodarczego*, „Studia Socjologiczne” 1985, nr 2/97, s. 41–59.
8. Kolarska-Bobińska L., *Egalitaryzm i interesy grupowe w procesie zmian ustrojowych*, [w:] *Polacy '95. Aktorzy i klienci transformacji*, red. W. Adamski, Warszawa 1996, s. 121–143.
9. Nowak S., *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, [w:] *Teoria postaw*, red. S. Nowak, Warszawa 1973.
10. Nowak S., *Studenci Warszawy. Studium długofalowych przemian postaw i wartości*, Warszawa 1991.
11. Oppenheim A. N., *Kwestionariusze, wywiady, pomiar postaw*, tłum. S. Amsterdamski, Poznań 2004, s. 203–207.

12. Sadowski I., *Egalitarne nostalgje: czy stosunek do nierówności dzieli Polaków?*, „Studia Socjologiczne” 2006, nr 2, s. 23–52.
13. Sarapata A., *Iustum pretium*, „Studia Socjologiczne” 1962, nr 3, s. 91–113.
14. Skarżyńska K., *Orientacja egalitarna i nieegalitarna*, [w:] *Orientacje społeczne jako element mentalności*, red. J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkiewski, Poznań 1990, s. 139–156.
15. Słomczyński K., *Postawy promerytokratyczne a postulaty redukcji nierówności dochodów: czym Polska różni się od innych krajów?*, [w:] idem, *Niepokoje polskie*, Warszawa 2004.
16. Schuman H., Presser S., *Questions and Answers in Attitude Surveys*, New York 1981.
17. Schwarz N., Strack F., Kommer D., *Soccer, Rooms and the Quality of Your Life: Mood Effects on Judgments of Satisfaction with Life in General and with Specific Domains*, „European Journal of Social Psychology” 1987, No. 17, s. 69–79.
18. Schwarz N., Sudman S., *Context Effects in Social and Psychological Research*, New York 1992.
19. Tesser A., Martin L. L., *The Psychology of Evaluation*, [w:] *Social Psychology: Handbook of Basic Principles*, eds. E. T. Higgins, A. W. Kruglanski, New York 1996.
20. Tourangeau R., Rasinski K. A., *Cognitive Processes Underlying Context Effects in Attitude Measurement*, „Psychological Bulletin” 1988, Vol. 103, No. 3, s. 299–314.
21. Wanke M., Schwarz N., *Reducing Question Order Effects: The Operation of Buffer Items*, [w:] *Survey Measurement and Process Quality*, eds. L. E. Lyberg, P. P. Biemer, M. Collins, E. de Leeuw, C. Dippo, N. Schwarz, D. Trewin, New York 1997, s. 115–139.
22. Webb E. J., Campbell D. T., Schwartz R. D., Sechrest L., Grove J. B., *Nonreactive Measures in the Social Sciences*, Boston 1981.
23. Weick K. E., *Sensemaking in Organizations*, Thousand Oaks 1995.
24. Wilson T. D., Dunn D. S., Kraft D., Lisle D. J., *Introspection, Attitude Change, and Attitude – Behavior Consistency: The Disruptive Affects of Explaining Why Feel the Way We Do*, „Advances in Experimental Social Psychology”, Vol. 22, 1989, s. 287–343.
25. Wilson T. D., Hodges S. D., *Attitudes as Temporary Constructions*, [w:] *The Construction of Social Judgments*, eds. L. L. Martin, A. Tesser, Hillsdale 1992, s. 39–40.
26. Wilson T. D., Lindsey S., Schooler T. Y., *A Model of Dual Attitudes*, „Psychological Review” 2000, No. 107, s. 101–126.
27. Zaborowski W., *Orientacje egalitarne w społeczeństwie polskim w latach 1988–1993*, Warszawa 1995.